

# RECENZJE, OMÓWIENIA, BIBLIOGRAFIA

ZYGMUNT JANIK

## KRAJOZNAWCZE WĘDRÓWKI WŁODZIMIERZA LENINA

Z okazji setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina ukazało się ciekawe wydawnictwo ukazujące wielkiego przywódcę międzynarodowego ruchu robotniczego jako człowieka o niezwykle bogatych i wszechstronnych zainteresowaniach\*. Autor opracowania Zbigniew Tomkowski skoncentrował się przede wszystkim na przedstawieniu krajoznawczych zainteresowań Włodzimierza Lenina oraz jego pasji poznawczej przejawiającej się w wędrówkach turystyczno-krajoznawczych. Autor podejmując pionierską próbę wzbogacenia naszej wiedzy o wielkim rewolucjonście oparł się na wielu nieznanym materiałach źródłowych. Wykorzystał listy Lenina i członków jego rodziny, wspomnienia przyjaciół i współczesnych, a także szereg innych publikacji. Dzięki temu powstała interesująca praca, w której autor przekonująco udowadnia, iż wrażliwość na piękno przyrody była silnie rozwiniętą cechą bogatej osobowości Lenina, a aktywny kontakt z przyrodą zaspokajał jego dominujące nad innymi zainteresowaniami krajoznawczo-turystyczne.

Uprawianie krajoznawstwa i turystyki sprzyjało również poznawaniu życia społecznego i stosunków społeczno-politycznych, co Lenin — wnikliwy obserwator — wykorzystywał w swoich pracach publicystycznych i naukowych.

Swoje opracowanie Z. Tomkowski kończy następująco: *W krajoznawczych wędrówkach Włodzimierz Lenin znajdował zawsze wiele satysfakcji. Wycieczki po ra-*

*dzieckiej Rosji, których szlaki prowadziły przez zapadłe wsie i miasteczka, stanowiły również jedną z form jego więzi z ludem. Przyczyniały się one do lepszego poznawania nastrojów, opinii, poglądów, dążeń i pragnień ludu Kraju Rad. Krajoznawczym zainteresowaniom wierny był Lenin do ostatnich lat swego życia.*

Te same walory posiadały turystyczne wyprawy Włodzimierza Lenina podczas jego pobytu na emigracji w Niemczech, Anglii, Szwajcarii, Francji, na ziemiach polskich i w innych krajach. Siegnijmy do przykładów, których wiele przytacza autor opracowania.

W liście z Anglii do matki jesienią 1902 r. pisze Lenin: *Nadia i ja objechaliśmy już i obeszliliśmy sporo pobliskich miejscowości, trafiaty się wśród nich prześliczne zakątki; pół roku później informuje, że ...spośród wszystkich tutejszych towarzyszy jedynie my zwiedzamy wszystkie okolice. Wyszukujemy rozmaite „wiejskie” ścieżyny, znamy bliższą okolicę, zamierzamy też wybrać się gdzieś dalej.*

Turystyczną znajomość Londynu wykorzystał Lenin praktycznie w 1905 r. oprowadzając po mieście w charakterze przewodnika grupę delegatów III Zjazdu SDPRR.

W latach 1912—14 przebywał Lenin na ziemiach polskich. W okresie tym dobrze poznał Kraków i zwiedził jego okolice, odbył wycieczkę na Babią Górę oraz wiele wędrował po Tatrach. J. Hanecki, działacz SDKPiL zaprzyjaźniony z Leninem pisał w swych wspomnieniach o Leninie: *W jakiejś półtora miesiąca po przyjeździe do Krakowa, podczas jednej z rozmów ze mną,*

\* Zbigniew Tomkowski: *Zainteresowania krajoznawcze Włodzimierza Lenina*. Warszawa 1970, s. 42, nakł. 10 000 egz.

zaczął opowiadać o okolicach miasta i chłopach okolicznych wsi. Wiele mówił o ich życiu, zwyczajach, nastrojach. Opowiadał, że uskarżają się na wysokie podatki i drożyznę. Zdumiała mnie jego nadzwyczaj trafna charakterystyka chłopów krakowskich i żywy opis okolic Krakowa.

Zaletą pracy Zbigniewa Tomkowskiego jest powiązanie relacji i autorskiego komentarza o zainteresowaniach turystyczno-krajoznawczych Włodzimierza Lenina z informacją o najważniejszych etapach działalności rewolucyjnej i twórczości naukowej Lenina. Autor nie bez powodu podkreśla, że Lenin mógł oddawać się swoim zainteresowaniom tylko w nielicznych, wolniejszych okresach i tylko dzięki niezwykle intensywnemu trybowi życia i dużej samodyscyplinie. Dzięki temu, niemal każdy fragment wolnego czasu przeznaczai na krótką wycieczkę lub turystyczną wyprawę. Podkreślają to również przyjaciele Lenina i współtowarzysze jego wędrówek. S. Bagocki pisze: *Ilekcio gorączkowe tempo*

*pracy nieco słabio Włodzimierz Iljicz poświęcał dzień lub dwa na wycieczki w góry.*

Trudno byłoby określić jakie okolice, w których przebywał poznał Lenin najdokładniej, ale można sądzić, a autor opracowania przedstawia w tej sprawie szereg informacji, że polskie Tatry w tym zakresie, w jakim są one dostępne zamiłowanemu turyście nie dysponującemu wszakże nadmiarem czasu i odpowiednim wyposażeniem alpinistycznym, poznał dobrze i pozostawał pod silnym urokiem ich piękna.

Wśród dokumentów i pamiątek związanych z okresem pobytu Lenina w Tatrach posiadamy również trwałe, acz symboliczne ślady w postaci *Leninowskiego Szlaku Tatrzańskiego* to jest szlaku, którym przeszedł Lenin z kilkoma przyjaciółmi latem 1913 r. Trasa ta oznakowana w 1952 r. (dokładniej opisana przez Zbigniewa Tomkowskiego) należy obecnie do najbardziej malowniczych i uczęszczanych przez turystów szlaków tatrzańskich.